

nych zasiadło czterech księży katolickich i kilkanaście osób cywilnych, oskarżonych o udział w tych zaburzeniach. Podczas rozprawy przesłuchano bardzo wielu świadków. Charakterystycznymi były zeznania

## Zamordowanie króla greckiego.

Z objętego pożogą wojenną Bałkanu przyszła nowa, wstrząsająca wiadomość o krwawym zamachu na króla greckiego Jerzego. W Salonikach, na tem spornem pomiędzy Grecją a Bułgarią terytorium, gdzie niejednokrotnie przychodziło do starć pomiędzy wojskami greckimi a bułgarskimi — król Jerzy zamieszkał, jakby chcąc zadokumentować swe prawa do tego zdobytego miasta... Tam też morderca strzelił do używającego pieszej przechadzki króla, który, raniony w serce, zmarł w drodze do szpitala. W kołach politycznych powstało zaraz przypuszczenie, że zamach ten stoi w związku z walką, jaką toczą Grecy i Bułgarzy o władzę w Salonikach. Jak donoszą jednak telegramy, sprawcą zamachu nie jest Bułgar, lecz Grek, niejaki Aleksander Szinas, zdradzający podobno stan anormalny...

Jakie rzeczywiście sprężyny popchnęły mordercę do królobójstwa, jest to na razie tajemnicą, którą nie tak łatwo da się rozwikłać.

## Kobiety i Sejm.

Sprawa sejmowej reformy wyborczej, która okazała się w Galicyi najtrudniejszym orzechem do zgryzienia, zmobilizowała także i kobiety lwowskie... W trakcie gorączkowych układów i rokowań, prowadzonych pomiędzy stronnictwami, w przeddzień otwarcia Sejmu Związek równouprawnienia kobiet zwołał w sprawie sejmowej reformy wyborczej wiec, który obradował w sali ratuszowej.

Do prezydium wiecu wybrane zostały pp. Hoserowa, Bersonowa i Tomicka, a referat wygłosiła p. Dulębianka, która przedstawiła wyborcze postulaty kobiet.

Wiec przyjął jednomyślnie przedstawioną przez p. Dulębiankę rezolucję, domagającą się „czteroprzymiotnikowego prawa wyborczego dla wszystkich obywateli i obywaterek“...

## Z sali koncertowej.

W szeregu licznych „gwiazd“ zagranicznych, które w minionym sezonie koncertowym miał moż-

ność Kraków podziwiać w sali Starego Teatru, wystąpił niedawno Krakowianin, p. Hoff-Cortilli, który zdobył już zagranicą ostrogi artysty operowego.

Na koncercie p. Hoff-Cortilli dał się poznać jako talent śpiewacki pierwszorzędny, ujawniony w szeregu prześlicznie odśpiewanych arii i pieśni.

Pan Hoff-Cortilli śpiewa już od dwóch lat na scenach zagranicznych, a rozpoczął karierę światnym debiutem na scenach włoskich, a obecnie wsta-



Z sali koncertowej: P. Hoff-Cortilli.

pił do opery w Norymberdze, której jest prawdziwą ozdobą.

Obdarzony prześlicznym bujnym głosem o dźwięku sympatycznym i pełnym wyrazu, jak również wyjątkowymi zdolnościami aktorskimi, młody śpiewak odbywał poważne studia muzyczne w Wiedniu u profesorów Robinsona i Franka, następnie w Medyolanie u Broggi'ego i Castelana, poczem dopełnił swego wykształcenia artystycznego w słynnej paryskiej uczelni Reszkego. Dziś w pełni rozwoju swego talentu ma przed sobą p. Hoff-Cortilli świetną karierę artystyczną.

## Nowy profesor Wszechnicy Jagiellońskiej.

(Do ilustracji na str. 4).

Wszechnica Jagiellońska pozyskała nową wybitną siłę w osobie prof. Maryana Smoluchowskiego, który objął katedrę fizyki doświadczalnej, jako następcę s. p. prof. Witkowskiego.

Nowy profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego urodził się w r. 1872 w Wiedniu, gdzie ojciec jego



Zamordowanie króla greckiego: Zamordowany w Salonikach król grecki Jerzy I. z małżonką.

świadków Maryawitów, które często były ze sobą w sprzeczności. Wiele humoru wywołało zeznanie jednego ze świadków, który wprost twierdził, że został zabity i bardzo dowcipnie opowiadał, jakie uczucia i wrażenia przechodził po tem „zabiciu“.

W chwili, kiedy nasz numer oddaliśmy do druku, proces trwa w całej pełni. Nie skończono jeszcze przesłuchiwać świadków, których jest bardzo dużo, a ze strony obrony zgłaszani są wciąż nowi.

Proces w Warszawie wywołał łatwo zrozumiałą sensację, gdyż sprawa maryawicka jest w Królestwie Polskiem bardzo aktualną.

Ilustracje nasze przedstawiają najważniejsze osoby procesu, oraz szereg świadków, publiczność, całą ławę oskarżonych i inne ciekawe sceny z przebiegu procesu.



O kościół w Błoniu: Grupa maryawitów przed gmachem Sądu okręgowego. (Fot. Maryan Fuks, Warszawa).



O kościół w Błoniu: Duchowny maryawicki Kirył Żmudzki vel Żebrowski na rozprawie sądowej. (Fot. Maryan Fuks, Warszawa).